

Sygn. akt III RC 126/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Głubczycach, III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Wylęgała

Protokolant: Kamila Bilińska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 roku w Głubczycach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. B. (1)

przeciwko **M. B. (1)**

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

oraz sprawy z powództwa G. B. (1)

przeciwko **A. B. (1)**

o obniżenie alimentów

1. Oddała powództwo skierowane przeciwko M. B. (1).
2. Zasądza od powoda G. B. (1) na rzecz pozwanego A. B. (1) alimenty w kwocie po 1.500,00 (tysiąc pięćset) złotych miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 lipca 2018 roku, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, w miejsce alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w O. (...) w dniu 8 listopada 2011 r. w sprawie sygn. akt III RC 336/11 w kwocie po 2.500,00 (dwa tysiące pięćset) złotych miesięcznie, oddalając powództwo w pozostałej części.
3. Przyznaje mediatorowi B. K. wynagrodzenie za przeprowadzenie w sprawie postępowania mediacyjnego w kwocie 450,00 (czteryście pięćdziesiąt) złotych, którą poleca wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa.
4. Nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 450,00 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.
5. Nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt III RC 126/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 września 2017 r. G. B. (1) domagał się uchylecia z dniem 1 sierpnia 2017 r. alimentów orzeczonych wyrokiem Sądu Okręgowego

w O. z dnia 5 czerwca 2007 r., sygn. akt I RC 696/06 na rzecz M. B. (1)
w kwocie po 1.000,00 zł. miesięcznie, a także zasądzenia od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że Sąd Dyscyplinarny I. Notarialnej we W. wymierzył mu karę dyscyplinarną pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii, a także zawieszono go w czynnościach zawodowych notariusza, stąd został on pozbawiony prawa wykonywania dotychczasowego zawodu, a brak mu obecnie umiejętności i kwalifikacji do wykonywania innych zawodów. Ponadto powód posiada zobowiązania wobec Skarbu Państwa w postaci zaległości podatkowych wynoszących na dzień złożenia pozwu przeszło 1.700.000,00 zł. Dodatkowo G. B. podał, że posiada inne zobowiązania wobec banków w wys. 580.139,58 zł. i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 80.992,40 zł., w związku z czym – jego zdaniem – nastąpiła istotna zmiana stosunków uzasadniająca wystąpienie z przedmiotowym powództwem, bowiem pozwana jest osobą pełnoletnią, aktywną zawodowo oraz pozostającą w chwili obecnej w znacznie lepszej sytuacji finansowej, niż on. Ponadto powód wskazał, że ze związku z obecną partnerką ma dwoje małoletnich dzieci oraz syna A. pochodzącego ze związku małżeńskiego z pozwaną, który jest studentem i wobec którego jest zobowiązany alimentacyjnie na kwotę 2.500,00 zł. miesięcznie. G. B. (1) podniósł również, iż obecnie pozostaje na utrzymaniu swojej partnerki.

W tym samym dniu powód wystąpił przeciwko synowi A. B. (1)
z pozwem o uchylenie alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym
w O. (1) w dniu 8 listopada 2011 r., w sprawie sygn. akt III RC 336/11 w kwocie po 2.500,00 zł. miesięcznie, a także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, uzasadniając swoje stanowisko analogicznie jak w pozwie skierowanym przeciwko M. B. (1). Dodatkowo podniósł, że pozwany jest osobą pełnoletnią, mającą możliwość podjęcia pracy zarobkowej, a nadto nie wykazywał się on dotychczas determinacją wskazującą na konkretne określenie celów zawodowych i życiowych, gdyż trzykrotnie zmieniał kierunek obranych studiów i nie zdołał z sukcesem zamknąć żadnego roku akademickiego. Zdaniem powoda dotychczas płacone przez niego na rzecz pozwanego alimenty mogły choć w części zostać przeznaczone na zgromadzenie oszczędności, które przez 6 lat mogłyby potencjalnie wynieść 90.000,00 zł.

Jednakże w ostatecznym stanowisku wyrażonym na rozprawie w dniu 4 lipca 2018 r. G. B. (1) zmodyfikował powództwo skierowane przeciwko synowi w ten sposób, iż domagał się obniżenia alimentów do kwoty po 600,00 zł. miesięcznie, począwszy od dnia 1 sierpnia 2017 r.

Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 27 marca 2018 r. obie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództw w całości przecząc twierdzeniom powoda o jego złej sytuacji materialnej. Zarzucili, że dobrowolnie zobowiązał się on do zapłacenia prawie 300.000,00 zł. swojej córce, przebywa pod jego opieką i na wniosek konkubiny z którą mieszka. Ponadto podczas przesłuchania przed Sądem deklarował chęć łożenia po 2.500,00 zł. miesięcznie na dzieci pozostające pod jego opieką. Nadto wskazali, że powód na bieżąco spłaca raty za samochód i jest właścicielem nieruchomości, trzech samochodów, motocykla oraz wyposażenia kancelarii. Zadłużenie na które powołuje się G. B. powstało zaś – jak wskazali pozwani – z jego winy, gdyż uzyskując regularne dochody zaciągał olbrzymie kredyty i nie odprowadzał podatku oraz składek na ZUS. Poza tym powód jest osobą sprawną fizycznie i nic nie stoi na przeszkodzie, aby podjął inną pracę, nie wymagającą kwalifikacji zawodowych. Poza tym standard jego życia nadal poważnie przewyższa standard życia pozwanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. (1) (ur. (...)) jest dzieckiem pochodzącym z małżeństwa G. B. (1) i M. B. (1), które zostało rozwiązane przez rozwód orzeczony z wyłącznej winy G. B. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego
w O. z dnia 5 czerwca 2007 r., sygn. akt I RC 696/06. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim wówczas A. B. (1) powierzono jego matce, zobowiązując ojca do płacenia alimentów na rzecz syna w kwocie po 1.500,00 zł. miesięcznie. Dodatkowo zasądzono od G. B. (1) na rzecz byłej żony na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. alimenty

w kwocie po 1.000,00 zł. miesięcznie.

G. B. zamieszkiwał wówczas we W., na weekendy jeździł do G. gdzie mieszkała jego konkubina z dwójką ich wspólnych dzieci: M. (ur. (...))

i M. (ur. (...)). Pracował jako notariusz prowadząc kancelarię we W. przy ul. (...) i uzyskując z tego tytułu czysty dochód w wysokości 25.761,00 zł. miesięcznie. M. B. zaś zwolniła się z pracy w Domu Dziecka w K., gdzie zarabiała 1.060,00 zł. netto miesięcznie, z uwagi na konieczność opieki na synem, który miał wtedy 12 lat, gdyż babcia małoletniego opiekująca się nim podczas dyżurów matki w pracy wyjechała do siebie do domu. M. B. (1) ponosiła koszty utrzymania wspólnego domu w kwocie 700,00 zł. miesięcznie plus zakup opału (4 tony węgla na zimę). Ponadto uzyskiwała dotację rolniczą w kwocie 2.100,00 zł. rocznie oraz uzyskiwała dochód w wys. 3.100,00 zł. ze sprzedaży szczeniaków. Oboje małżonkowie posiadali wówczas zobowiązanie z tytułu zaciągniętych kredytów hipotecznych w wysokości 124.467,95 zł. oraz 80.373,18 zł. na budowę domu na nieruchomości położonej w P..

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o alimentach na rzecz M. B. (1) Sąd wskazał, że gdyby rozwód nie nastąpił pozostawałaby ona nadal żoną notariusza z wysokimi dochodami i tym samym ma prawo do bardziej dostatniego życia, aniżeli tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb, bo tylko takie mogłaby pokrywać z zarobków w wys. 1.000,00 zł. miesięcznie, które leżą w zasięgu realnych jej możliwości.

/dowód: wyrok i uzasadnienie k. 355, 360-367 w aktach SO w O. (...)sygn. I RC 696/06/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. (...)z dnia 10 marca 2008 r. zasądzono od G. B. (1) na rzecz małoletnich dzieci: M. B. (3) (ur. (...))

i M. B. (4) (ur. (...)) alimenty w kwotach po 1.500,00 zł. na rzecz każdego z nich (łącznie 3.000,00 zł. miesięcznie), przy czym z powództwem wystąpiła w imieniu dzieci ich matka K. R., a ojciec małoletnich powództwo uznał.

Jednakże wyrokiem tut. Sądu z dnia 30 marca 2012 r. uchylono wskazane alimenty

z uwagi na fakt, iż małoletni zamieszkiwali z obojgiem rodziców w K.

i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. G. B. utrzymywał całą rodzinę, a także dokładał osobistych starań o utrzymanie i wychowanie dzieci. Matka dzieci zmieniła w drodze decyzji administracyjnej nazwisko na (...). Sprawa ta została wszczęta z powództwa G. B..

/dowód: pisma procesowe stron i wyroki znajdujące się w aktach SR w G. (...)sygn. R.III.C 15/08 i III RC 11/12/

Następnie ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w O. (1)w dniu 8 listopada 2011 r. G. B. (1) zobowiązał się łożyć na utrzymanie małoletniego wtedy syna A. B. (1) alimenty w kwocie po 2.500,00 zł. miesięcznie, w miejsce alimentów orzeczonych wskazanym wyżej wyrokiem rozwodowym.

Powód osiągał wówczas dochód w średniej wys. 30.000,00 zł. miesięcznie, a jego wydatki wynosiły ok. 20.000,00 zł. miesięcznie, w tym koszty najmu pomieszczeń na kancelarię, spłata pożyczki i kredytu na zakup domu w K., opłata za prywatne przedszkole dla dwojga młodszych dzieci (łącznie po 2.000,00 zł. miesięcznie), z którymi wspólnie z ich matką nadal zamieszkiwał.

Sprawa o podział majątku wspólnego byłych małżonków była nadal w toku.

M. B. zamieszkiwała z synem w domu położonym w P., pokrywając koszty jego utrzymania. Uzyskiwała wynagrodzenie za prace w kwocie 2.000,00 – 2.300,00 zł. miesięcznie. Dom nie został wykończony, a ona sama od 6 lat spłacała kredyt zaciągnięty na jego budowę po 3.000,00 z. miesięcznie. A. B. (1) miał wówczas 16 lat, uczęszczał do liceum w G..

Przed zawarciem w/w powód darował synowi udziały w dwóch niezabudowanych nieruchomościach położonych w P..

/dowód: umowa darowizny k. 211-213, protokół rozprawy k. 239-242 i ugoda k. 243 w aktach SR

w O. (1)sygn. III RC 336/11/

W dniu 21 maja 2012 r. G. i M. B. (1) zawarli przed tut. Sądem ugodę w sprawie o podział majątku wspólnego, na mocy której:

- pozwana nabyła na wyłączną własność nieruchomości położoną w P. nr 51 (KW nr (...)) oznaczoną jako działka nr (...) obszaru 2,1201 ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym o powierzchni całkowitej 493,90 m² i powierzchni użytkowej 166,40 m², obciążaną: hipoteką umowną zwykłą w kwocie 80.000 CHF, hipoteką umowną zwykłą w kwocie w kwocie 100.000 zł. oraz hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 18.535 zł., wszystkimi na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą we W., a także nabyła: samochód marki R. (...), 1 rzeźbę B. zatytułowaną (...), atlas do ćwiczeń, dwa obrazy, telewizor, zestaw kina domowego, kolekcję mebli rattanowych, zestaw wypoczynkowy (...), kuchenkę mikrofalową, T., pralkę, zmywarkę, lodówkę, odkurzacz, rower treningowy, kosę spalinową, rozdrabniarkę do gałęzi, kosiarkę samobieżną,

- powód nabył na wyłączną własność: samochód marki P. (...), trzy lampy T., 1 rzeźbę autorstwa B. przedstawiającą C., 1 rzeźbę ogrodową autorstwa Z. T., świecznik stojący autorstwa Z. T., 5 sztuk obrazów, wyposażenie kancelarii notarialnej, angielski młynek do kawy, pralko-suszarkę oraz lampę ceramiczną.

Dodatkowo M. B. (1) za zgodą banku przejęła w całości zobowiązania:

- w kwocie 26.214,38 CHF wynikające z umowy kredytowej zawartej w dniu 8 marca 2002 roku,

- w kwocie 36.678,82 zł wynikające z umowy kredytowej zawartej w dniu 26 listopada 2002 r.,

zawartych z (...) S.A., na podstawie których strony otrzymały kredyty hipoteczne w kwotach odpowiednio 80.000,00 CHF oraz 100.000,00 zł i tym samym G. B. (1) został zwolniony w całości z tego długu.

/dowód: wyciąg z protokołu rozprawy k. 135-136 akt/

W 2010 r. powód zaciągnął kredyt na zakup nieruchomości, zabudowanej domem, w którym wraz z partnerką i dwojgiem dzieci do chwili obecnej zamieszkuje. Dom został wybudowany w latach 2002-2004, jego pow. To 153 m², a rata kredytu na jego zakup wynosi 4.100,00 zł. miesięcznie. Termin spłaty kredytu przypada na 2032 r., przy czym pozostały do spłaty kapitał wynosi 730.000,00 zł.

/dowód: zeznania powoda k. 342 akt/

G. B. przez 17 lat wykonywał zawód notariusza. Od marca 2000 r. prowadził Kancelarię Notarialną w G., a od maja 2007 r. we W.. Uprzednio pracował m.in. w Urzędzie Miasta W. – Wydział Gospodarki Nieruchomościami na stanowisku referenta, w firmie konsultingowej na stanowisku dyrektora, zajmując się restrukturyzacją wierzytelności.

Od 2013 r. dochody powoda spadły trzykrotnie, do kwoty 15.000,00 zł. miesięcznie. Zaczął zaciągać zobowiązania w bankach, aby nie powstały zaległości wobec urzędu skarbowego.

Na skutek odejścia kilku kluczowych klientów powstały trudności z regulowaniem przez powoda rat kredytów oraz należności publicznoprawnych. W 2015 r. urząd skarbowy zajął jego rachunki bankowe. Pobierając bowiem od stron czynności prawnych pieniądze na zapłatę podatku, lnine odprowadzał tych kwot w całości właściwemu podmiotowi.

Z majątku rzeczy uzyskanych w wyniku podziału majątku z byłą żoną w posiadaniu powoda pozostają aktualnie trzy obrazy, młynek do kawy i uszkodzona rzeźba ogrodowa, a także wyposażenie kancelarii notarialnej, na potrzeby której wynajmował lokal we W..

/dowód: zeznania powoda k. 342 akt/

Prawomocnym orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w W. z dnia 24 lipca 2017 r. wymierzono G. B. (1) karę dyscyplinarną pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii notarialnej. Przypisano mu bowiem popełnienie przewinień dyscyplinarnych polegających na tym, że w okresie od sierpnia 2014 r. do czerwca 2016 r. nie odprowadzał on na rzecz właściwego urzędu skarbowego we właściwym terminie pobranych podatków w okresie od sierpnia 2014 r. do czerwca 2016 r. wskutek czego komornik skarbowy zabierał z kasy kancelarii pobierany z bieżących czynności podatek od czynności cywilnoprawnych, co skutkowało powstaniem spirali zadłużenia, bowiem z bieżących podatków spłacane były zaległości, co powodowało powstawanie nowych. W konsekwencji stwierdzono, iż powód nie daje rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu notariusza, bowiem nie panuje nad sprawami finansowymi kancelarii oraz nie sprawuje właściwego nadzoru nad wpłacanymi przez strony czynności prawnych pieniędzmi, a zatem nie może dalej działać jako osoba zaufania publicznego.

Wcześniej uchwałą z dnia 7 czerwca 2017 r. zawieszono G. B. w czynnościach zawodowych notariusza.

/dowód: pismo Prezesa (...) k. 16-17, orzeczenie (...) k. 19-29 akt/

Prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego dla W. Ś.z dnia 31 października 2014 r. oraz z dnia 9 lutego 2016 r. udzielono G. B. zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności za:

- niewpłacanie w ustawowym terminie pobranego podatku (...) w okresie marzec – maj 2014 r. w łącznej kwocie 193.656,00 zł. oraz podatku VAT w okresie luty – maj 2014 r. w łącznej kwocie 29.999,00 zł., orzekając karę grzywny w kwocie 3.500,00 zł. oraz obowiązek wyrównania w/w kwot,

- uporczywe niewpłacanie podatku VAT za okres maj – wrzesień 2015 r. w łącznej kwocie 61.590,00 zł.

Ponadto został on ukarany karą łączną grzywny w kwocie 7.000,00 zł. nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 21 lutego 2018 r. za wykroczenia skarbowe polegające na tym, że jako podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku VAT uporczywie nie wpłacał w ustawowym terminie tego podatku w 2016 r. i 2017 r. w łącznej kwocie odpowiednio: 9.650,00 zł. i 60.939,00 zł.

Ponadto G. B. (1) został skazany:

- na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 300,00 zł. każda oraz grzywnę w kwocie 3.000,00 zł. nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 20 lutego 2018 r. za czyny polegające na tym, że jako prowadzący kancelarię notarialną, będąc płatnikiem podatku od czynności cywilnoprawnych nie wpłacał w ustawowym terminie pobranego podatku (...) w łącznej kwocie 1.409.656,00 zł. w okresie maj 2015 – wrzesień 2016, będąc płatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych nie wpłacał w ustawowym terminie tego podatku w łącznej kwocie 10.497,00 zł. w okresie od stycznia do grudnia 2015 r., jako podatnik podatku VAT uporczywie nie wpłacał w ustawowym terminie tego podatku zgodnie z deklaracjami w łącznej kwocie 78.099,00 z. w okresie grudzień 2015 – sierpień 2016, będąc płatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych uporczywie nie wpłacał w ustawowym terminie tego podatku w łącznej kwocie 64.024,00 zł. za 2015 r. Dodatkowo zobowiązano powoda do uiszczenia uszczuplonej należności z tytułu (...) w kwocie 1.011.645,40 zł.,

- na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz grzywnę w kwocie 100 stawek dziennych po 100,00 zł. każda nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we W. z dnia 9 lutego 2018 r., za przestępstwo skarbowe polegające na tym, że w okresie od maja 2015 r. do grudnia 2016 r. działając w warunkach czynu ciągłego,

w wyniku z góry powziętego zamiaru, będąc notariuszem nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku odprowadzania pobranych podatków od czynności cywilnoprawnych w łącznej kwocie 1.734.424,00 zł., którą to kwotę, stanowiącą mienie wielkiej wartości, przywłaszczył sobie.

Od ostatniego wyroku powód wywiódł apelację kwestionując jedynie, że objętą nim kwotę przywłaszczył sobie wskazując, że w dość znacznej części należności publicznoprawne uregulował i zaliczono je, w sposób od niego niezależny, na poczet zaległości najstarszych.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy dla W. (...) wskazano, że G. B. wykonując czynności notariusza naliczał i pobierał od klientów podatek od czynności cywilnoprawnych, nie odprowadzając go następnie do urzędu skarbowego. Łączna kwota pobranego i nieprzekazanego podatku wyniosła zaś 1.409.656,00 zł. (od maja 2015 r. do września 2016 r.), a w toku postępowania egzekucyjnego uzyskano częściową spłatę tego zadłużenia, którego wysokość na dzień wyrokowania wyniosła 1.011.645,40 zł.. Powód przeznaczał te środki nie tylko na pokrywanie kosztów prowadzenia kancelarii, ale też na prywatne wydatki, przy czym – jak sam wyjaśnił – cały czas brakowało mu środków z uwagi na wysokie obciążenia finansowe związane ze spłatą kredytów, w tym kredytu na dom, czynszu, wynagrodzeń pracowników, alimentów. Twierdził też, że był okradany przez swoich pracowników, przy czym ustalono, że tylko on miał dostęp do rachunku bankowego kancelarii w okresie objętym zarzutem i w jego wyłącznej gestii leżało dokonywanie przelewów na rzecz urzędu skarbowego. Dodatkowo w kancelarii brak było dwóch odrębnych rachunków bankowych, które ułatwiałyby rozdzielenie środków należnych Skarbowi Państwa od wynagrodzenia notariusza. Sąd nie dał przy tym wiary wyjaśnieniom oskarżonego wskazującym na nieuczciwość jego pracowników, gdyż nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie. Pomimo tego, że w przeszłości twierdził on, iż na skutek audytu ujawnił braki we wpłatach gotówkowych, nie zmienił sposobu zarządzania kancelarią, w szczególności sposobu rozliczeń finansowych i nie wprowadził jakiegokolwiek weryfikacji tych kwot. Zdaniem Sądu brak tych wpłat nie wynikał z braku środków finansowych wywołanego ich przywłaszczeniem przez pracowników, lecz był wynikiem świadomej decyzji G. B., który ignorując obowiązki wynikające z ustaw podatkowych, środki te postanowił przeznaczyć na inne cele,

w tym również na wcześniejsze zobowiązania. Sąd podkreślił, że opóźnienia w płaceniu należności podatkowych trwały już od 2014 r., co potwierdzają również wyroki zezwalające mu na poddanie się dobrowolnej odpowiedzialności, co świadczy jednoznacznie o lekceważącym podejściu oskarżonego do ciężących na nim obowiązków publicznoprawnych i z uwagi na wykonywany przez niego zawód musi budzić co najmniej zdziwienie.

Podobnie uzasadniając wyrok z dnia 9 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy we W. podkreślił, że G. B. będąc płatnikiem (...) naliczał i pobierał od klientów ten podatek, lecz nie odprowadzał go do urzędu skarbowego, przeznaczając te środki na pokrywanie kosztów prowadzenia kancelarii oraz prywatne wydatki. W toku czynności egzekucyjnych uzyskano od niego zaległe podatki za okres od grudnia 2015 r. do października 2016 r.

W okresie objętym zarzutami wyłącznie oskarżony miał dostęp do rachunku bankowego. Oskarżony wyjaśnił, że od 2012 r. zaciągał kredyty i pożyczki na utrzymanie kancelarii na łączną kwotę 700.000,00 zł. Spłacał raty leasingu za komputer, samochód i motocykl. Powodem nieprawidłowości w odprowadzaniu należnego podatku było jego zdaniem zmniejszenie przychodu kancelarii z uwagi na dużą konkurencję o kryzys gospodarczy. Wyjaśnił, że wykorzystywał te pieniądze na bieżące płatności związane z funkcjonowaniem kancelarii, alimenty na jedno dziecko i byłą żonę, spłatę kredytów oraz bieżące życie. Pomimo tego, że w latach 2012-2013 obroty kancelarii były wysokie, ciągle brakowało mu pieniędzy,

a z jego obliczeń wynika, że pracownice zabierały mu pieniądze i celowo złożyły obciążające jego osobę zeznania. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w zakresie spadku obrotów kancelarii w 2012 r. i nawarstwiających się zobowiązań finansowych. Jednakże Sąd ocenił, że taki spadek w żadnym razie nie może usprawiedliwiać nieodprowadzenia pobranego od klienta podatku. Pojawienie się zaś na etapie postępowania sądowego wersji zdarzenia opierającej się na przeniesieniu winy na pracownice, które rzekomo „podbierały” pieniądze przekazywane przez klientów, zdaniem Sądu stanowiło jedynie nieudolną linię obrony, na wcześniejszym etapie postępowania podając inną wersję. Nadto przyznano walor wiarygodności zeznaniom pracownic kancelarii, złożonych w charakterze świadków, które wskazały, że pomimo niższych dochodów kancelarii oskarżony nie obniżył wydatków. Sąd ustalił, że

w okresie objętym zarzutem żył on ponad stan. Ponadto już w lipcu 2010 r. pojawiały się informacje o niepłaconych lub nieterminowo płaconych przez G. B. podatkach. Sąd skonstatował, że trudności z utrzymaniem kancelarii i opłacaniem danin publicznych nie zmieniły dotychczasowego trybu życia oskarżonego. Nie próbował on zmniejszyć wydatków, a wręcz zaciągał kolejne pożyczki dla utrzymania tego dowodu. Okoliczności te wskazują, że sprawca działał z bezpośrednim zamiarem niedopełnienia obowiązku i pokrzywdzenia Skarbu Państwa. Nadużył on swoich uprawnień i przywłaszczył pieniądze, chcąc włączyć je do swojego majątku i przeznaczyć na bieżące wydatki kancelarii oraz prywatne. Działał zatem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i finalnie korzyść taką osiągnął. Regulowanie prywatnych zobowiązań było dla niego priorytetem; zresztą nie starał się ich minimalizować.

/dowód: odpisy wyroków z uzasadnieniami k. 350-355 akt, k. 381-467 akt, apelacja k. 359-362 akt/

Powód posiada również zobowiązania z tytułu zaciągniętych kredytów.

Kwota 51.832,62 zł. została zasądzona od niego na rzecz (...) S.A. a W. nakazem zapłaty z dnia 5 kwietnia 2017 r., a kwota 36.676,23 zł. na rzecz tego samego wierzyciela nakazem z dnia 6 czerwca 2017 r.

Poza tym przeciwko niemu prowadzona jest egzekucja sądowa na rzecz (...) S.A. i (...) S.A., gdzie sama należność główna wynosi ponad 360.000,00 zł. Oprócz tego egzekwowane są odsetki oraz koszty postępowania.

Dodatkowo przeciwko G. B. zostały wystawione administracyjne tytuły wykonawcze na kwotę samej należności głównej 95.239,00 zł. na rzecz ZUS.

/dowód: kopie nakazów zapłaty k. 29-30 akt, zawiadomienia o wszczęciu egzekucji k. 31-34, administracyjne tytuły wykonawcze k. 35-98/

Powód jest właścicielem następujących nieruchomości:

- dwóch nieruchomości gruntowych położonych w J., stanowiących łąki trwale odpowiednio o pow. 0,1601 ha i 0,1497 ha, które są aktualnie zajęte przez komornika w toku egzekucji prowadzonej na wniosek pozwanych oraz obciążone: hipoteką umowną łączną w kwocie 195.000,00 zł. na rzecz (...) S.A., a także dwiema hipotekami przymusowymi łącznymi w kwocie 623.748,90 zł. oraz 386.751,51 zł. na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego W., które to nabył w drodze darowizny w grudniu 2009 r.,

- nieruchomości położonej w K. o pow. 0.1158 ha, zabudowanej domem mieszkalnym, która jest aktualnie zajęta przez komornika w toku egzekucji prowadzonej na wniosek pozwanych oraz (...) Bank S.A., a także oraz obciążona: hipoteką umowną w kwocie 1.266.280,46 zł. na rzecz (...) Bank (...) S.A. zabezpieczającą spłatę kredytu, hipoteką umowną w kwocie 75.000,00 zł. na rzecz J. D. zabezpieczającą spłatę pożyczki, hipoteką umowną w kwocie 75.000,00 zł. na rzecz D. M. zabezpieczającą spłatę pożyczki, hipoteką przymusową w kwocie 623.748,90 zł. na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego W., a także hipotekami umownymi na rzecz dzieci: M. i M. w kwotach odpowiednio 686.500,00 zł. oraz 698.000,00 zł. wpisanych na podstawie oświadczeń o poddaniu się egzekucji złożonych w formie aktu notarialnego w dniu 29 listopada 2017 r.; nieruchomość tę nabył w drodze umowy sprzedaży w maju 2010 r. Wartość tej nieruchomości wynosi ok. 750.000,00 zł.

Nie posiada oszczędności zgromadzonych na rachunkach bankowych.

Poza tym G. B. posiada samochód osobowy marki M. (...) o wartości ok. 12.000,00 zł. będącą w posiadaniu pozwanego, C. (...) rok prod. 2008 o wartości 18.000,00 – 20.000,00 zł. Dotychczas korzystał też z samochodu N. (...), na podstawie umowy leasingu, która została wypowiedziana, a powód wezwany do zwrotu pojazdu. Rata leasingu

wynosiła 2.500,00 zł., a zaległość w ich spłaceniu wynosiła ok. 2 rat. Powód bowiem nie płacąc alimentów na rzecz pozwanych do ok. lutego 2018 r. płacił regularnie raty leasingowe za ten pojazd.

/dowód: wydruki z KW k. 318-340 akt, wyciągi k. 312-315 akt, zeznania powoda k. 342 akt – okoliczności bezsporne/

G. B. (1) zawarł w dniu 14 maja 2018 r. umowę zlecenia w ramach których świadczy usługi koordynatorskie na terenie Wydziału Prawa na rzecz A. W.. Stawka wynagrodzenia wynosi 50,00 zł. brutto za godzinę, a umowę zawarto na okres do końca bieżącego roku.

Dotychczas powód wykonał w ramach tej umowy czynności o wartości 300,00 zł. brutto (6 godzin) i takie wynagrodzenie ma otrzymać.

Nie jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna, gdyż nie przedłożył we właściwym urzędzie stosownych dokumentów pozwalających na dokonanie tej czynności. Nie składał żadnych podań o przyjęcie do pracy. Z końcem lipca br. ma zostać zatrudniony w kancelarii notarialnej koleżanki jako pracownik kancelarii.

/dowód: umowa zlecenia k. 363-364 akt, zeznania powoda k. 342 akt – okoliczności bezsporne/

Powód zamieszkuje wraz z konkubiną K. B. (zmiana jej nazwiska na nazwisko partnera nastąpiła w drodze decyzji administracyjnej) oraz dwójką wspólnych dzieci: 13-letnią M. i 12-letnim M. w domu położonym w K., będącym jego własnością. Za energię elektryczną i gaz płaci po kilkaset złotych miesięcznie, za wodę 200,00 – 300,00 zł. miesięcznie, a podatek od nieruchomości wynosi 200,00 – 300,00 zł. rocznie.

Konkubina powoda pracuje jako nauczyciel i zarabia nie mniej niż 1.700,00 zł. miesięcznie. Jest ona właścicielką mieszkania położonego w G. o pow. 80 m², w którym nikt obecnie nie mieszka. Powód i partnerka prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Ojciec cały czas czyni osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletnich dzieci.

/dowód: zeznania powoda k. 342-343 akt/

G. B. złożył dnia 29 listopada 2017 r. przed notariuszem oświadczenie o uznaniu długu, stanowiącego alimenty na rzecz swoich małoletnich dzieci w kwotach po 2.500,00 zł. miesięcznie na rzecz każdego z nich. Jego partnerka mówiła bowiem, że nie może tak być, że A. prowadzi egzekucję alimentów przeciwko ojcu, a młodsze dzieci nie są w żaden sposób zabezpieczone. Powód uczynił to mając świadomość, że nie posiada realnych możliwości płacenia tych alimentów.

/dowód: zeznania powoda k. 342 akt, wydruk z KW k. 338-340 akt/

Postanowieniem Sądu Rejonowego w O. (1)z dnia 7 maja 2018 r. oddalono wniosek małoletniej M. B. (3) działającej przez matkę o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 29 listopada 2017 r., w którym G. B. zobowiązał się do zapłaty na rzecz córki kwoty 299.000,00 zł. tytułem zaległych alimentów oraz odsetek od marca 2005 r. do października 2014 r., a także kwotę po 2.500,00 zł. miesięcznie z tytułu alimentów bieżących, począwszy od listopada 2017 r.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd ten wskazał, że powód nie wskazał czynności będącej źródłem obowiązku świadczenia alimentów na rzecz córki po 1.500,00 zł. miesięcznie od marca 2005 r. do lipca 2011 r. oraz kwoty 2.500,00 zł. miesięcznie od sierpnia 2011 r. do października 2017 r. Poddanie się zatem przez niego egzekucji tych świadczeń stanowi próbę obejścia prawa, w szczególności art. 1025 k.p.c., polegającą na próbie wykazania braku możliwości majątkowych zaspokojenia potencjalnych wierzycieli dłużnika. Stanowisko to potwierdza okoliczność, że matka małoletniej nie dochodziła egzekucji alimentów na rzecz córki wcześniej w sytuacji, gdy zaległości alimentacyjne pochodzą z ponad 13 lat. Na próbę obejścia prawa wskazuje również to, że alimenty te były przynajmniej w

części przedawnione. Oznaczać to może, że dłużnik poddając się egzekucji na warunkach określonych w w/w akcie notarialnym z góry zakładał, iż nie spełni swojego zobowiązania. Zdaniem Sądu Rejonowego w O. (1)

z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego można przyjąć, iż zadłużenie

G. B. z tytułu alimentów określone na kwotę 250.000,00 zł., jak i obowiązek co do bieżących alimentów w istocie nie istniał, a wielce prawdopodobne, że dłużnik dobrowolnie poddał się egzekucji wyłącznie w celu pozbawienia możliwości zaspokojenia innej wierzytelności w związku z przyjętą w art. 1025 k.p.c. kolejnością zaspokajania wierzycieli,

w której zasada uprzywilejowania objęte zostały należności alimentacyjne. W kontekście tego oraz faktu, że córka zamieszkuje razem z matką i ojcem pod tym samym adresem, istnieją uzasadnione podstawy do uznania jego oświadczenia za założone w celu obejścia prawa.

/dowód: odpis postanowienia z uzasadnieniem k. 365-369 akt/

Pismem z dnia 17 sierpnia 2017 r. powód zwrócił się do M. B. (1)

o zwolnienie go z obowiązku alimentacyjnego unormowanego wyrokiem rozwodowym stron informując o sytuacji zawodowej.

/dowód: pismo wraz z dowodem nadania i doręczenia k. 99-102 akt/

Pozwana na tę propozycję nie odpowiedziała, a następnie wystąpiła do komornika

o egzekucję alimentów należnych od powoda obojgu pozwanym, albowiem od sierpnia 2017 r. nie płaci on tych należności.

/dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji k. 107-108 akt – okoliczności bezsporne/

Od tego też czasu powód nie spotyka się z A. B. (1). Jedyne ich kontakty to rozmowa telefoniczna na urodziny powoda w listopadzie ub. roku oraz pozwanego w styczniu br. G. B. nie utrzymuje żadnych kontaktów z byłą żoną.

/dowód: zeznania powoda k. 343 akt/

M. B. (1) jest aktualnie zatrudniona na stanowisku nauczyciela i osiąga dochód w kwocie 3.269,98 zł. netto miesięcznie. Pracuje z dziećmi niepełnosprawnymi. Po rozwodzie ukończyła studia podyplomowe w zakresie logopedii i w ramach obowiązków zawodowych prowadzi zajęcia logopedyczne, terapię pedagogiczną i z zakresu oligofrenopedagogiki. Prócz A. B. (1) nie ma innych dzieci. Po rozwodzie z powodem nie zawierała innych związków małżeńskich.

Nadal zamieszkuje w domu położonym w P., którego w wyniku podziału majątku wspólnego stała się wyłącznym właścicielem. Prócz tej nieruchomości oraz nabytego

w ten sam sposób samochodu marki r. (...) nie ma ona innego majątku ani nie osiąga innych dochodów. Aktualnie mieszka tam sama.

Dom ten nigdy nie został wykończony, gdyż pozwanej nie było na to stać. Poza malowaniem i wyspaniem tęcznia na podjeździe od czasu rozwodu stron żadne inne prace nie zostały w nim przeprowadzone. Dom nie jest otynkowany, brak jest poręczy i balustrady przy schodach wejściowych i ganku. Budynek nie został wykończony również w środku, nie ma tam drzwi wewnętrznych, podłóg. W pomieszczeniu, w którym śpi pozwana dywan położony jest bezpośrednio na betonie. Schody wewnętrzne są jedynie betonowe. Dom nie jest urządzony; meble które się w nim znajdują są tam od czasu rozwodu stron. Są zużyte. Budynek ogrzewany jest węglem.

Z uwagi na powierzchnię budynku (160 m²) w sezonie zimowym na jego ogrzanie potrzeba było tony węgla miesięcznie, co stanowiło wydatek 830,00 zł. Rachunki za prąd, gaz i wodę oscylują wokół kwoty 800,00 zł. miesięcznie.

Pozwana spłaciła wszystkie kredyty zabezpieczone hipotekami na w/w nieruchomości, wskutek czego bank w marcu i listopadzie 2017 r. zezwolił na wykreślenie tych hipotek.

/dowód: zaświadczenie pracodawcy k. 137 akt, zezwolenia banku k. 140-141 akt, fotografie k. 142-147 akt, zeznania pozwanej k. 343-344 akt/

A. B., po ukończeniu liceum, podjął studia na Politechnice (...) na kierunku informatyka w języku angielskim w trybie dziennym. Miał trudności z opanowaniem materiału, w pierwszym semestrze nie zdał dwóch egzaminów. Następnie zmienił kierunek studiów na mechanikę, również w trybie stacjonarnym. Jednakże ten kierunek okazał się jeszcze trudniejszy i na nim pozwany też sobie nie poradził, choć podszedł do sesji egzaminacyjnej. Wrócił do domu w marcu, miał stany depresyjne, wykazywał cechy uzależnienia od gier komputerowych.

/dowód: zeznania powoda k. 343 akt, zeznania pozwanej k. 343 akt/

Wówczas to jego matka zorganizowała mu pracę w budownictwie u swojego, prowadzącego firmę w K.. To było z jej strony posunięcie wychowawcze, aby pozwany zobaczył jak wygląda zarabianie na życie. A. B. pracował przez miesiąc, głównie przy układaniu kostki brukowej przy domu swojej babci. Wujek pozwanego zorganizował mu też spotkania z psychologiem, które odniosły pożądaną skuteczną.

/dowód: zeznania pozwanej k. 343 akt/

W tym samym roku pozwany złożył dokumenty do uczelni, na której do chwili obecnej studiuje. To jego ojciec wyszedł z propozycją kontynuowania przez syna studiów na kierunku zgodnym z jego zainteresowaniami.

/dowód: zeznania powoda k. 343 akt, zeznania pozwanej k. 343 akt/

A. B. (1) jest obecnie studentem Wyższej Szkoły (...) w P.. Studiuje w trybie stacjonarnym na kierunku hotelarstwo i gastronomia. Ukończył 2 rok, nie ma zaległości w nauce, osiąga bardzo dobre wyniki, a planowany termin ukończenia studiów przypada na 30 września 2019 r.

Od sierpnia 2017 r. pozostaje on na wyłącznym utrzymaniu matki, która przekazuje mu ok. 2.000,00 zł. miesięcznie. W tym celu pozwana zaciągnęła pożyczkę w kwocie 12.000,00 zł. w kasie zapomogowo – pożyczkowej, którą spłaca w ratach po 520,00 zł. miesięcznie. Innych zobowiązań z tytułu kredytów czy pożyczek nie posiada. Oboje ograniczają swoje wydatki do minimum.

Z uwagi na brak alimentów świadczonych uprzednio przez ojca A. B. (1) próbował podejmować prace dorywcze, szukał ofert pracy dla studentów, ale bez powodzenia. W dni powszednie ma on zajęcia codziennie, od godz. 7.00 do 14.00, albo od godz. 9.00 do wieczora, a w weekendy często ma bezpłatne praktyki lub szkolenia, co stanowiło problem również dla potencjalnych pracodawców z branży gastronomicznej, którzy szukali osób mogących pracować w godzinach popołudniowych lub w weekendy. Z uwagi na brak dyspozycyjności odmówiono mu też pracy w charakterze kontrolera biletów. Na wakacje planuje on wyjechać za granicę w ramach programu E..

Studia pozwanego są odpłatne, czesne wynosi 450,00 zł. miesięcznie. Od początku zamieszkuje on w domu studenckim, za który płaci 650,00 zł. miesięcznie. Należy również kupić odzież ochronną we własnym zakresie, opłacić badania lekarskie, książeczkę zdrowia, szkolenie z sanepidu. W zeszłym roku stanowiło to łączny wydatek ok. 750,00 zł. Z przyczyn finansowych pozwany ograniczył częstotliwość jazdy użyczonym przez ojca samochodem, stąd rzadziej przyjeżdżał do domu, jeździł też pociągiem. Za ubezpieczenie pojazdu, przegląd techniczny i benzynę płaci jego matka.

/dowód: zaświadczenie uczelni k. 292 akt, zeznania pozwanej k. 343-344 akt/

Pozwany nadal posiada udziały w nieruchomościach (nieużytki, częściowo zalesione, które nie są wykorzystywane) przekazane mu w przeszłości przez ojca. Podatki za nie opłaca M. B.. Poza tym pozwany nie ma innego majątku.

/dowód: zeznania pozwanej k. 344 akt/

Sąd zważył co następuje:

Powództwo skierowane przeciwko M. B. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na obiektywnych dowodach z dokumentów szczegółowo opisanych w odpowiedniej części niniejszego uzasadnienia, a także na zeznaniach stron z tym zastrzeżeniem, iż za niewiarygodne uznano zeznania powoda wskazujące na to, iż zaległości w realizacji przez niego obowiązków odprowadzania danin publicznych były wynikiem działań przestępczych ze strony pracowników jego kancelarii. Zeznania te nie tylko w żaden sposób nie zostały uwiarygodnione, ale też stoją w rażącej sprzeczności z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sądy orzekające w sprawach karnych G. B. (1). Zresztą sam powód w swoich zeznaniach przyznał, iż przeznaczał środki pochodzące z podatków od czynności cywilnoprawnych pobranych przez klientów na pokrycie kosztów funkcjonowania kancelarii, choćby opłacanie rat leasingowych za samochód marki N.. Nadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda co do stanu jego aktywów majątkowych, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że zgodnie z treścią art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumie się m.in. istotne zwiększenie lub obniżenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji oraz istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na wskazanym przepisie wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym aktualnie. Art. 135 § 1 k.r.o. stanowi natomiast, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. W kontekście wskazanego wyżej żądania warto również przytoczyć przepis art. 60 § 2 k.r.o. stanowiący materialnoprawną podstawę do zasądzenia alimentów na rzecz M. B. (1) od byłego męża. Otóż w myśl tego przepisu jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Oceniając zatem zasadność powództwa skierowanego przeciwko M. B. (1) w pierwszej kolejności wyraźnego podkreślenia wymaga, iż uzasadniając rozstrzygnięcie o alimentach na rzecz pozwanej zawarte w wyroku rozwodowym Sąd Okręgowy w O. (...)wskazał, że gdyby rozwód pomiędzy małżonkami nie nastąpił, pozwana pozostawałaby nadal żoną notariusza z wysokimi dochodami, stąd ma ona prawo do bardziej dostatniego życia, aniżeli tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb, bo tylko takie mogłaby pokrywać z zarobków w wys. 1.000,00 zł. miesięcznie, które leżały wówczas w zasięgu realnych jej możliwości. G. B. osiągał zaś dochód w wysokości 25.761,00 zł. miesięcznie.

W niniejszym postępowaniu ustalono zaś, że M. B. (1) nadal pracuje w zawodzie nauczyciela, uzyskując obecnie dochód w kwocie 3.269,98 zł. netto miesięcznie. Pomimo tego, iż w okresie poprzedzającym rozwód osiągała ona 25-rzy mniejsze dochody, aniżeli były mąż, jak również nawet w sytuacji, w której najniższe dochody z prowadzonej przez niego kancelarii notarialnej stanowiły co najmniej pięciokrotność dochodu pozwanej, nie tylko nie doprowadziła ona do uszczuplenia swojego majątku, ale też dużym nakładem sił i w wyniku wielu wyrzeczeń polegających na minimalizowaniu swoich bieżących wydatków w listopadzie 2017 r. spłaciła wszystkie kredyty zabezpieczone hipotekami na nieruchomości, którą w wyniku podziału majątku nabyła. Dodatkowo nie tylko stale łożyła na utrzymanie swojego syna, ale wobec zaprzestania płacenia przez pozwanego alimentów na jego rzecz, od sierpnia 2017 r. zmuszona jest finansować wszelkie potrzeby pozwanego. Z kolei G. B. (1) osiągając przez kilkanaście lat znaczne dochody z tytułu wykonywania zawodu notariusza, których wysokość wynosiła 15.000,00 – 45.000,00 zł. w stosunku miesięcznym, nie tylko

w skutek swoich zawinionych działań utracił możliwość dalszego wykonywania zawodu, ale też doprowadził do sytuacji, gdy wysokość jego zobowiązań przekracza wartość deklarowanego majątku. Sytuacja ta jest zadziwiająca również w świetle zasad doświadczenia życiowego, które jednoznacznie wskazują, iż zawód notariusza jest jednym z najbardziej dochodowych zawodów prawniczych i nie występowały przypadki zaprzestania przez notariusza wykonywania zawodu

z powodu nieopłacalności takiej działalności. To, co powód nazywał spadkiem dochodów, czy kłopotami finansowymi w okresie prowadzenia kancelarii notarialnej przejawiało się w istocie uzyskiwaniem przez niego dochodów w wysokości nie mniej niż czterokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w Polsce. Poczynione w sprawie ustalenia fatyczne jednoznacznie wskazują, iż powód żył ponad stan i zamiast minimalizować swoje wydatki, kosztem należności Skarbu Państwa dążył do utrzymania wysokiego poziomu życia.

W szczególności w maju 2010 r., tj. w okresie pojawiły się u niego pierwsze opóźnienia

w odprowadzaniu należności podatkowych na rzecz urzędu skarbowego, na co zwrócono uwagę w uzasadnieniu wyroku karnego Sądu Okręgowego we W., nabył on nieruchomości położoną w K., środki na ten cel uzyskując z zaciągniętego kredytu, którego zabezpieczeniem była hipoteka w kwocie 1.266.280,46 zł. Wartość tejże nieruchomości, a tym samym obciążenia finansowego związanego z jej zakupem, musiała być więc wówczas znaczna. Ponadto powód zaciągał u osób prywatnych w 2014 roku pożyczki na nieznaną cel, których zabezpieczenie również stanowiły dwie hipoteki umowne w kwotach po 75.000,00 zł. każda, ustanowione na w/w nieruchomości. Poza tym wskazując na spadek dochodów prowadzonej kancelarii i posiadając jednocześnie majątek w postaci dwóch kilkunastohektarowych niezabudowanych nieruchomości położonych w J., bieżące koszty kancelarii oraz wydatki prywatne pokrywał z kwot uiszczonych przez strony czynności notarialnych tytułem podatków, bądź kosztem nieodprowadzania podatku dochodowego od osób fizycznych, składek ZUS, czy też podatku od towarów i usług, nie czyniąc przy tym żadnych skutecznych starań w celu obniżenia kosztów prowadzenia kancelarii, obniżenia poziomu zobowiązań prywatnych, zbycia części posiadanej przez siebie majątku, czy też zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych gospodarstwa domowego w inny sposób, aniżeli poprzez zamieszkiwanie w domu posadowionym na bardzo drogiej nieruchomości, której nabycie wiązało się ze znacznymi obciążeniami kredytowymi. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż – jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w O. (1)sygn. III RC 336/13 - w listopadzie 2011 r., tj. gdy posiadał już zobowiązania kredytowe związane z nabyciem wskazanej wyżej nieruchomości położonej w K., G. B. (1) osiągał dochód w średniej wys. 30.000,00 zł. miesięcznie, a jego wydatki (w tym koszty najmu pomieszczeń na kancelarię, spłata pożyczki i kredytu na zakup domu

w K., opłata za prywatne przedszkole dla dwojga młodszych dzieci) wynosiły ok. 20.000,00 zł. Zatem po uiszczeniu tychże należności pozostawała mu do dyspozycji kwota ok. 10.000,00 zł. na utrzymanie własne i dzieci (z wyłączeniem przecież kosztów przedszkola), stanowiąca w istocie trzykrotność ówczesnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Twierdzenie zatem o występowaniu w takiej sytuacji jakichkolwiek kłopotów finansowych jest całkowicie niezrozumiałe. Dodatkowo istotnym jest, że wskutek ugody zawartej przez niego z byłą żoną w sprawie o podział majątku wspólnego powód został całkowicie zwolniony z długu związanego ze zobowiązaniem kredytowym, zabezpieczonym hipoteką na nieruchomości położonej w P., co dodatkowo zmniejszyło jego bieżące obciążenia finansowe. Następnie pomimo kłopotów z realizacją obowiązków uiszczania należności publicznoprawnych G. B. zawierał umowy leasingu w celu uzyskania możliwości korzystania z motocykla, czy drogiego samochodu marki N. (...), posiadając jednocześnie inny samochód C. (...). Znamienne jest wreszcie, iż składając zeznania w niniejszej sprawie powód sam potwierdził, iż nie płacąc alimentów należnych A. B. (1) i byłej żonie jednocześnie na bieżąco opłacał raty leasingowe za samochód N. (...) tłumacząc, że „przecież musi czymś jeździć” (zeznania k. 342v). Pełen obraz związanej z tym sytuacji daje wskazanie w tym miejscu, iż cena tego rodzaju pojazdu w najtańszej wersji wyposażenia wynosi niemal 100.000,00 zł.

Wreszcie zwrócić należy uwagę na wysoce naganną postawę powoda polegającą na tym, iż występując o „uchylenie alimentów” na rzecz A. B. (1) i M. B. (1) z argumentacją, iż jego sytuacja uniemożliwia ich świadczenie, jednocześnie dobrowolnie poddaje się egzekucji alimentów na rzecz dwojga małoletnich dzieci: M. i M. w kwotach po 2.500,00 zł. miesięcznie na rzecz każdego z nich, twierdząc, iż wszystkie dzieci traktuje jednakowo, co jest sytuacją oczywiście kuriozalną. Powód bowiem, jak sam przyznał, nie tylko prowadzi z młodszymi dziećmi i ich matką wspólne

gospodarstwo domowe, nie tylkołożył na ich utrzymanie, ale też dokładał w przeszłości osobistych starań o ich utrzymanie i wychowanie oraz czyni to do chwili obecnej. Pomimo tego uznał on swój „dług”

z tytułu alimentów na rzecz córki na kwotę 299.000,00 zł. twierdząc jednocześnie, iż niełożył na jej utrzymanie od 2005 r., a więc w istocie przez całe życie dziecka, co jest oczywistą nieprawdą. Słusznie zatem Sąd Rejonowy w O. (1) odmówił nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu obejmującemu to oświadczenia, ale też jednoznacznie wskazał, iż zachowanie powoda stanowi próbę obejścia prawa, bowiem dług ten w istocie nie istniał, a działanie to jest ukierunkowane na pozbawienie wierzycieli możliwości zaspokojenia swoich wierzytelności w świetle art. 1025 k.p.c. Pełną trafność tego wniosku potwierdza okoliczność, że na podstawie oświadczeń o uznaniu długu i ustanowieniu hipoteki z dnia 29 listopada 2017 r.

w księdze wieczystej zabudowanej nieruchomości powoda wpisano hipoteki umowne w kwotach: 698.000,00 zł. na rzecz M. B. (5) i 686.500,00 zł. na rzecz M. B. (3). Powyższe czynności budzą nie tylko uzasadnione wątpliwości co do zgodności z prawem, czy są wątpliwe moralnie, ale też winny zostać poddane ocenie prawnokarnej przez odpowiednie organy. Znamionym jest przy tym, iż wyrokiem tut. Sądu

z dnia 30 marca 2012 r. z inicjatywy G. B. (1) uchylono alimenty zasądzone uprzednio od niego na rzecz małoletnich: M. i M., z uwagi na fakt, iż jak sam podniósł powód, a przyznała to matka dzieci, małoletni zamieszkiwali wówczas z obojgiem rodziców w K. i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe; powód utrzymywał całą rodzinę, zabezpieczał wszelkie potrzeby dzieci i je utrzymywał, a także dokładał osobistych starań o ich utrzymanie i wychowanie (vide pozew k. 1-3, odpowiedź na pozew k. 17-18 i protokół rozprawy k. 21 w akwach SR w G.sygn. III RC 11/12). Powyższa okoliczność jednoznacznie wskazuje na rzeczywiste intencje powoda, potwierdzając dodatkowo trafność powyższej oceny jego postępowania.

Niezależnie jednak od powyższego podkreślenia wymaga, że G. B. (1) jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie prawnicze, głęboką znajomość zagadnień z zakresu m.in. prawa rzeczowego, handlowego, podatkowego, rynku wierzytelności i duże doświadczenie w tym zakresie, stąd posiada oczywistą możliwość podjęcia pracy z tym związanej. Zadziwiające jest w tej sytuacji, że powód nie tylko nie zarejestrował się jako osoba bezrobotna, ale też nie składał podań o przyjęcie do pracy, wykonując czynności w ramach umowy zlecenia które przynoszą minimalny dochód, oczekując – jak sam twierdzi – na uzyskanie pracy w kancelarii notarialnej u koleżanki za wynagrodzeniem odpowiadającym minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. W aktualnej sytuacji, gdzie na rynku pracy jest bardzo wiele ofert zatrudnienia przeznaczonych dla osób nie tylko posiadających wysokie kwalifikacje, ale też osób niewykwalifikowanych, zwłaszcza na terenie W. i okolic, zdaniem Sądu, wykluczając rzecz jasna możliwość podjęcia przez powoda pracy w sektorze publicznym, jego wykształcenie, wiedza i doświadczenie zawodowe z pewnością pozwalają na uzyskiwanie dochodów w wysokości ok. 5.000,00 zł. miesięcznie w kraju, lub podobnych dochodów za granicą przy pracach nie wymagających szczególnych kwalifikacji zawodowych. Ponadto

w kontekście postawionych powodowi zarzutów karnych oraz wobec przedstawionej przez niego sytuacji majątkowej, przy uwzględnieniu bezspornych okoliczności, pobierania przez

G. B. od stron czynności notarialnych należnych kwot z tytułu (...)

i nieodprowadzania ich na rzecz właściwego organu, jak również dochodów jakie uzyskiwał

z prowadzonej działalności notariusza rodzi się pytanie na jakie cele środki te faktycznie zostały przeznaczone. W świetle powyższych okoliczności oraz wobec faktu prowadzenia przez 17 lat wysokodochodowej działalności, zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, iż powód musi posiadać jeszcze inny majątek, którego w toku postępowania nie ujawnił. Niepodobniństwem jest bowiem, iż w tej sytuacji faktycznie nie dorobiłby się żadnego majątku

i Sąd takim twierdzeniom dać wiary nie może.

Reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu, uwzględnienie żądania powoda uchylecia alimentów zasądzonych na rzecz byłej żony, a więc w istocie stwierdzenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego wobec jest nieuzasadnione, albowiem nie nastąpiła tego rodzaju zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., aby wskazany obowiązek uchylić, przy czym wobec faktu, iż powód, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym nie formułował - choćby w formie roszczenia ewentualnego - żądania obniżenia tych alimentów, kwestia ta pozostała poza badania Sądu. Niezależnie od powyższych kwestii uwzględnienie tego powództwa byłoby zdaniem Sądu sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), w szczególności byłoby nieuczciwe i niesprawiedliwe wobec M. B.

(1), która uzyskując kilka lub kilkanaście razy mniejsze wynagrodzenie aniżeli były mąż przez 11 lat doprowadziła do zachowania swojego majątku przy jednoczesnej całkowitej spłacie kredytów zaciągniętych jeszcze w trakcie małżeństwa z powodów. Istotnym jest, iż osiągnęła tego rodzaju skutek w wyniku wielu lat wyrzeczeń, ograniczania swoich wydatków do minimum, zamieszkując w rezultacie nadal w domu, który z powodu braku środków nigdy nie został z zewnątrz otynkowany; nie został też wykończony wewnątrz, bowiem nie ma tam drzwi, podłóg, a w pomieszczeniu w którym pozwana śpi dywan położony jest bezpośrednio na betonie. Ponadto nie stać ją było na umeblowanie pomieszczeń, stąd korzysta ze starych zużytych mebli nabytych jeszcze w trakcie małżeństwa, nie wspominając już nawet o urządzeniu terenu wokół domu, czy też zamontowania na zewnątrz budynku poręczy przy schodach

i balustrady. W tej sytuacji żądanie powoda pozbawienia byłej żony należnych jej alimentów zasądzonych w wyniku orzeczenia rozwodu z jego winy byłoby dla niej wysoce krzywdzące tym bardziej, że przez szereg lat G. B. żył na bardzo wysokim poziomie, zamieszkiwał

i nadal zamieszkuje w luksusowych warunkach, prowadził wygodne i dostatnie życie, a także korzystał z nowych wygodnych i drogich samochodów oraz motoru, podczas gdy M. B. od rozwodu korzysta z 17-letniego obecnie samochodu r. (...), nabytego na wyłączną własność w wyniku podziału majątku wspólnego.

Natomiast żądanie powoda obniżenia alimentów należnych A. B. (1) zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przez zmianę stosunków w myśl cytowanego wyżej przepisu art. 138 k.r.o. rozumie się m.in. istotne zwiększenie lub obniżenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji oraz istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na wskazanym przepisie wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu. W myśl zaś art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych przepisem art. 96 k.r.o. Czas trwania tego obowiązku nie jest ograniczony terminem i nie zależy od osiągnięcia przez uprawnionego pełnoletności lub określonego stopnia wykształcenia. Jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Podkreślić należy, że dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletność, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje uzasadnienie w dotychczas osiągniętych wynikach (zob. wyrok SN z dnia 14 listopada 1997 r., III CKN 257/97, OSNC 1998/4/70). Art. 135 § 2 k.r.o. stanowi natomiast, że wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać

w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Biorąc pod uwagę oceny zawarte we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, zachowujące aktualność również i w przedmiotowej kwestii dojdź należy do przekonania, iż miesięczny koszt utrzymania pozwanego oscyluje wokół kwoty 2.000,00 zł. W tej kwocie zawiera się opłata za czesne i pobyt w domu studenckim – łącznie 1.100,00 zł. miesięcznie, wydatki na zakup odzieży ochronnej, badania, i szkolenia – łącznie 700,00 – 800,00 zł. na rok akademicki, koszty wyżywienia, zakupu odzieży i środków higieny osobistej, czy też przejazdów na trasie G. – P.. Stwierdzając, iż powód domagając się obniżenia tych alimentów do kwoty po 600,00 zł. miesięcznie w istocie nie kwestionuje, iż syn nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie i że czas jego studiów jest w istocie czasem rzeczywistej nauki jedynie pobocznie wskazać można, iż rozkład zajęć pozwanego na studiach, w szczególności fakt, iż odbywają się one codziennie w dni powszednie, a w weekendy nierzadko mają miejsce nieodpłatne praktyki i szkolenia, w zasadzie wyklucza możliwość podjęcia przez niego w trakcie roku akademickiego pracy zarobkowej pozwalającej na uzyskanie dochodu mogącego mieć wpływ na rozmiar obowiązku alimentacyjnego jego rodziców. Podejmując bowiem w takiej sytuacji pracę, zwłaszcza w gastronomii w porach wieczornych i nocnych,

co w przypadku studentów często się zdarza, pozwany mógłby nie tylko doprowadzić do pogorszenia wyników w nauce skutkujących brakiem zaliczenia semestru czy roku, co wobec uprzednich niepowodzeń na studiach na Politechnice (...) nie może się już powtórzyć, ale też naraziłby się na zarzut ojca, iż wobec takich wyników czas ten jest czasem rzeczywistej nauki i nie zmierza do zdobycia zawodu pozwalającego na poprawę swojej pozycji na rynku pracy. Uwzględniając zatem nie tylko finansowy wkład matki pozwanego

w zaspokajanie jego potrzeb, ale też stałe dokładanie przez nią osobistych starań o jego utrzymanie, jak również pewne możliwości uzyskania przez A. B. (1) dochodów

w okresie wakacji, uwzględniając dodatkowo okoliczności opisane wyżej dotyczące powoda,

a w szczególności jego możliwości zarobkowych, a także fakt, iż dobrowolnie przyjął na siebie zobowiązanie do płacenia na rzecz małoletniego przyrodniego rodzeństwa pozwanego alimentów w łącznej kwocie po 5.000,00 zł. miesięcznie będąc w takiej samej sytuacji jak obecnie, przy uwzględnieniu, iż rozmiar potrzeb dorosłego mężczyzny mieszkającego w mieście akademickim i odbywającego studia w systemie stacjonarnym są oczywiście wyższe, aniżeli małoletniego dziecka w wieku szkolnym zamieszkującego wspólnie z obojgiem rodziców, w ocenie Sądu żądanie G. B. (1) jest uzasadnione jedynie w zakresie obniżenia alimentów należnych A. B. (1) do kwoty po 1.500,00 zł. miesięcznie, począwszy od dnia 1 lipca 2018 r. Kwota ta, w ocenie Sądu, odpowiada bowiem możliwościom zarobkowym powoda, jest adekwatna do rozmiaru uzasadnionych potrzeb pozwanego przy uwzględnieniu wkładu jego matki w zaspokajanie tych potrzeb, a także pozostaje w zgodzie

z zasadami współżycia społecznego. Z przytoczonych wyżej względów Sąd nie znalazł podstaw, aby alimenty te obniżyć ze skutkiem przed lipca 2018 r., w szczególności od dnia

1 sierpnia 2017 r., jak tego chciał powód, stąd w pozostałym zakresie powództwo oddalono jako nieuzasadnione.

O wynagrodzeniu mediatora orzeczono zaś w oparciu o przepisy art. 98¹ k.p.c. oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym,

a o obowiązku poniesienia ich przez powoda na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 11 ustawy o kosztach sadowych w sprawach cywilnych, przy uwzględnieniu art. 96 ust. 1 pkt 2 cytowanej ustawy.

O kosztach procesu w zakresie powództwa skierowanego przeciwko A. B. (1) orzeczono w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. zważywszy na przedmiot sprawy, charakter świadczeń alimentacyjnych, jak również sytuację życiową stron.